

Stefan W. nie zadźgał Adamowicza, użyto paralizatora

25 stycznia 2019

Uwaga! Materiał kontrowersyjny.

Znalazłem w sieci nagranie. Adamowicz faktycznie był reanimowany i to bardzo intensywnie. Na nagraniu z reanimacji widać leżącego na scenie człowieka z brodą (jak Adamowicz), w momencie intensywnej reanimacji.

Wygląda na to, że Adamowicz leżał na deskach sceny i był reanimowany. Okrycie wierzchnie było albo rozpięte, albo raczej zdjęte. Poniżej brody widać coś białego, to zapewne jasna koszula. W trakcie nacisku na serce brzuch się gwałtownie unosi i na koszuli nie widać śladów krwi, a powinny być, to okolica ponoć uszkodzonego nożem serca.

Skoro nie widać krwi, tak samo zresztą jak na spodniach Stefana W., który przedstawia się jako Stefan Miłosz, który wszedł na scenę. Oznacza to, że reanimacja nie dotyczyła ran ciętych a wyjaśnieniem jest użycie paralizatora. Paralizator tłumaczy dlaczego Adamowicza reanimowano i w tym samym czasie nie było widać krwi. Kremacja ciała, rzeczywista lub fikcyjna, ukrywa ten fakt.

Użycie paralizatora akurat w tym przypadku, przy widowni, było dobrym pomysłem. Nawet obecni na scenie mogli widzieć Adamowicza nieprzytomnego, ale nie martwego. W taki „bezkrwawy sposób” prezydent Gdańska mógł się przenieść z żywota doczesnego, do żywota „po akcie zgonu” i to tłumaczyłoby wszystko. Łącznie z kremacją zwłok.

Powyższe uwiarygadnia jeszcze jedno wydarzenie:

„Po ataku nożownika na prezydenta Gdańska Pawła Adamowicza do szpitala trafił jego asystent Michał Wlazło – poinformował wiceprezydent Gdańska Piotr Kowalczyk. 22-letni Michał Wlazło nie został ranny, ma jednak problemy kardiologiczne.” – [informuje RMF24.pl](https://www.rmfm24.pl).

„22-letni asystent prezydenta Pawła Adamowicza, Michał Wlazło, po ataku nożownika, do którego doszło w niedzielę 13 stycznia 2019 r. podczas finału WOSP, trafił do szpitala z dolegliwościami sercowymi. Jego życiu nie zagraża niebezpieczeństwo. – Nie był raniony, potrzebuje chwili głębszego odpoczynku, jego stan jest stabilny i dobry. Proszę o NIEPODEJMOWANIE PRÓB KONTAKTU i pozwolenie na szybki powrót do pełni sił. Michał czekamy na Ciebie! – informuje wiceprezydent Gdańska, Piotr Kowalczyk.” – [pisze „Dziennik Bałtycki”](https://www.dziennikbaltycki.pl).

Autorstwo: Ziut

Źródło: [NEon24.pl](https://www.neon24.pl)

Uzupełnienie WM – dodatkowe ciekawostki

1. Żona Adamowicza mówi, że warunkiem zgody na startowanie Adamowicza w wyborach na prezydenta Gdańska był wyjazd za granicę ich córek. Z mężem zdecydowała, że córki będą uczyć się w Stanach Zjednoczonych. „Warunkiem moim, żeby Paweł startował w wyborach po raz kolejny było to, aby nasza córka mogła wyjechać za granicę. Aby nie była przy tym hejcie. Byliśmy zastraszani. Paweł był silny, ale baliśmy się o nasze córki i o rodziców. Baliśmy się. Paweł mówił, jak się zachowywać, gdy o szóstej rano ktoś zapuka do drzwi. Gdy rano słyszałam podjeżdżający samochód patrzyłam, czy nie wysiądzie z niego grupa mężczyzn, którzy wbiegną do domu, rzucą Pawła na podłogę i zaczną przeszukiwać nasz dom” – [wyjaśnia emigrację Magdalena Adamowicza](https://www.wyjasniaemigracje.pl).

2. Paweł Adamowicz na finał WOŚP przyleciał z Los Angeles w USA, gdzie przebywał z rodziną.

3. Premier Morawiecki wysłał do USA samolot po rodzinę Adamowicza: „Przyszła informacja, jak Magda leci, że wyleciała z Los Angeles, że ląduje na Gatwick w Londynie, ma sześć godzin oczekiwania i jeszcze musi zmienić lotnisko. Potem przyszła informacja, że KPRM (Kancelaria Prezesa Rady Ministrów – red.) udostępniła samolot, doleci (do Gdańska – red.) szybciej” – [opowiada Piotr Adamowicz.](#)

4. Po pogrzebie brat Adamowicza mówi, że chce jak najszybciej wyjechać. „Podskórną, intuicyjnie wiem, ale nie chcę powiedzieć, że wiem, ponieważ mam jakieś obowiązki do zrobienia (...). Zadaniowość, zadaniowość, zadaniowość. Chcę mieć święty spokój. Jak najszybciej wyjechać gdzieś i mnie nie ma, nie ma” – [mówi Piotr Adamowicz.](#)

5. Możliwe, że żona Adamowicza [wyjedzie na stałe z Polski.](#)

5. Podczas pogrzebu najmłodsza córka Adamowicza – Teresa – w pewnym momencie, widząc kogoś w tłumie, parsknęła śmiechem i zakryła twarz w szaliku, żeby ludzie nie widzieli. Kogo zobaczyła? Widać też że kilka razy podczas pogrzebu za kimś się wesoło rozglądała.

[Sami zobaczcie](#) – np. czas 12:25, 1:53:30 i 2:03:00. Zgubiłem moment czasowy, w którym parsknęła śmiechem zakrywając się szalikiem (o ile to ten film).

6. Zabójca na scenie miał niebieskie spodnie dżinsowe. Na zdjęciach z aresztowania tuż po ma spodnie ciemnoszare. Kiedy je zmienił? Na dodatek zabójca Adamowicza na scenie wołał że go zabił, a po aresztowaniu nie przyznaje się do winy.

Jedyną sensowną wyjaśnienie to takie, że zabrali mu spodnie i kurtkę by zabezpieczyć dowody (ale nie wiadomo jakie, skoro na zdjęciu ze sceny nie widać, by była na nich krew).

7. Kiedy wzywano pomocy dla Adamowicza wołano „medyk” a nie „lekarza”. Polak będzie wzywać „pogotowie”, „lekarza”, względnie „doktora”, a oni wołali „medyk”. Dlaczego to ważne? Słowo „lekarz” jest trudniejsze o wymówienia dla agentów obcego państwa, np. CIA czy Mossadu, jeśli był na scenie. A ze sceny wołano o „medyka”. [Cytuję:](#) “Kilka minut przed 20.00 podczas światła do nieba na scenie zapanował jakiś chaos, mężczyzna wtargnął na scenę i do mikrofonu mówił, że siedział w więzieniu, powtórzył to dwukrotnie, potem go obezwładniono – relacjonują nam świadkowie zdarzenia. – Ze sceny zaczęto wołać „medyk, medyk”, później „zrób blackout”, bo do tej pory była wizja na telebimach, ale z daleka. Usłyszeliśmy syreny karetki, a na końcu prośbę o zrobienie miejsca dla karetki i informację, że to koniec imprezy.”

Co o tym myślicie?

Na koniec małe wyjaśnienie etyczne. Miałem wielkie opory moralne przed zwracaniem uwagi na nieżałobny nastrój nieletniej córki Adamowicza, bo to dziecko i trzeba je chronić przed nagonką medialną. Kiedy kilka dni temu zobaczyłem po raz pierwszy film, na którym się śmieje i chowa twarz w szalik, by ukryć wesołość, pomyślałem, że po prostu jakiś znajomy kolega ze szkoły ją rozśmieszył i odpuściłem, bo żał mi jej było. Po co się nad dzieckiem pastwić, zwłaszcza po utracie ojca?

Ale kiedy dzisiaj zobaczyłem na filmie, że śmiała się kilka razy, w dłuższej perspektywie czasu, że ten dobry humor widać też na zdjęciach reporterskich z innych miejsc, kiedy zobaczyłem różne spodnie zabójcy Adamowicza, kiedy autor artykułu zwrócił uwagę na brak krwi i możliwość użycia paralizatora, i kiedy dowiedziałem się, że jego rodzina wyemigrowała do USA przed hejtem, a teraz oficjalnie trwa walka z hejtem, zaczęło mi to wydawać się podejrzanym. Coś tu śmierdzi i dla interesu publicznego postanowiłem zwrócić na to wszystko uwagę.

To wygląda na jakiś realizowany scenariusz walki mający na

celu wprowadzenie cenzury i poprawności politycznej w internecie (choć jest też możliwe, że plan taki był opracowany wcześniej, ale czekano na dobrą okazję do jego wprowadzenia).

Jeśli się mylę i Paweł Adamowicz naprawdę zmarł, a dobry humor jej córki jest wynikiem szoku (nie jestem psychologiem, ale nie wykluczam możliwości, że z powodu jakiejś blokady psychicznej mogło do dziewczynki nie docierać co się stało), to chciałbym od razu ją przeprosić za przykrość.

Do dzisiaj rana wierzyłem, że Paweł Adamowicz zginął, ale teraz nie wiem co myśleć. Mogę tylko stawiać pytania i szukać odpowiedzi narażając się wielu osobom.

Maurycy Hawranek
WolneMedia.net